

Szkoła wobec uczenia się przez całe życie

(02.05.2010.) - Autor: Anna Hildebrandt, opr. red.

Nie do końca jesteśmy świadomi, że obok nas nastąpiła cicha rewolucja w sferze uczenia się przez całe życie - twierdzi prof. Maria Mendel z Uniwersytetu Gdańskiego. Dlatego tak istotne staje się dziś pytanie gdzie i w jaki sposób będziemy zdobywać kompetencje - w szkole, w domu, w pracy; w sposób formalny, nieformalny czy pozaformalny?

Temat ten był kluczowym elementem debaty na temat przyszłości edukacji zorganizowanej przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową. Zdaniem prof. dr hab. Marii Mendel, prorektor Uniwersytetu Gdańskiego ds. Kształcenia, na tę zmianę wpłynęły przede wszystkim trendy związane z rynkiem pracy. Nastąpiła zmiana charakteru pracy, wzrost zatrudnialności, pracownicy muszą cały czas pogłębiać swoją wiedzę, jeśli chcą pozostać specjalistami w danej dziedzinie. Mamy również do czynienia z nową, radykalnie przebudowaną koncepcją wiedzy – wiedza nie jest „produkowana” tylko na uczelni czy w szkole; można ją czerpać z wielu różnych innych źródeł i nie ma żadnych barier aby więcej uczyć się poza instytucjami edukacyjnymi.

Szkoła nie wystarcza – przekonuje prof. Mendel - musi być zanegowana w swej tradycyjnej formie, bo jest tylko jednym z wielu miejsc kształcenia, czerpania wiedzy; gorzej, tradycyjna szkoła z obawą podchodzi i nie uwzględnia wielu nowych miejsc formowania wiedzy (np. zasobów internetu).

„Indywidualizacja biegu życia wyznacza konieczność przebudowy systemu edukacji rozumianego najszerzej jak możliwe; świat zmienia się tak szybko, że nasze życie nie jest w niczym podobne do życia naszych przodków; każdy z nas jednostkowo buduje swój bieg życia w pewnym oderwaniu od wzorców dziedziczenia.” - zauważyła prof. Mendel „Musimy refleksyjnie budować siebie i świat wokół. Wówczas zaczynamy tworzyć instytucje, przebudowujemy system edukacji na nasze potrzeby.” I jest to już system stawiający w centrum uczenie się przez całe życie.

W tej atmosferze rozwinął się Proces Boloński. Jest to proces, zatem jest nastawiony na zmianę. Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego to próba rozwiązania, a nie generowania, problemów związanych z umasowieniem edukacji na szczeblu wyższym. W centrum tego systemu jest bowiem uczący się człowiek. To jest wartość, wokół której ma organizować się system, na rzecz człowieka, niezależnie od miejsca pobytu, statusu społecznego i wyznania.

Jakie są postulaty procesu bolońskiego? Postulaty łączące: społeczny wymiar szkolnictwa wyższego – dostępność niezależna od statusu społecznego; nieograniczoną możliwość studiów doktoranckich; ramy kwalifikacji – struktura opisu efektów kształcenia; uznawalność kształcenia i mobilność studentów i pracowników.

Co na to uczelnie? Pewne problemy nie zostały jeszcze rozwiązane. Istnieje problem ze studentami nie tradycyjnymi. Ponadto istnieje problem uznawalności uczenia się poza uczelnią, poza systemem. Pozaformalne i nieformalne uczenie się trudno poświadczyć. Ale uczelnie starają się również przewycięzać problemy. Jednym ze sposobów jest wprowadzony już system ECTS. Punkty na studiach powinny być przyznawane po zaliczeniu i po uzyskaniu pozytywnych ocen efektów kształcenia.

Niestety w Polsce nie do końca czujemy procesy edukacyjne w XXI wieku. Z krajowych ram kwalifikacji zniknęło na przykład hasło: „całozyciowe uczenie się”; kwalifikacja jest efektem uznania, że człowiek umie; w ślad za tym przyznawany jest dyplom; ramy to zestaw opisów pozwalających orzec, uznać znajomość.

Musimy pamiętać, że istnieje różnica między kształceniem a uczeniem się. Podkreślając wagę uczenia się przez całe życie prof. Mendel przytoczyła słowa znanego twórcy metody biograficznej i andragoga Pierre Dominice’a: „Dynamika historii życia nie jest taka sama jak logika organizacji, nawet jeśli organizacja ta specjalizuje się w edukacji. W biografjach edukacyjnych uczenie się jest opisywane jako doświadczenie obfitujące w entuzjazm, wrażliwość i radość. W świecie edukacji, systemowym świecie, zinstytucjonalizowanego lifelong learning-u – pod kątem programów, celów i wyników.”

Czym zatem jest całozyciowe uczenie się w warunkach jego instytucjonalizacji? – pytała na zakończenie swej wypowiedzi prof. Mendel. Według Petera Alheita jest to odpowiedź na zapotrzebowanie zarządzania tzw. polityką życia. Instytucjonalizacja uczenia się przez całe życie może być, zatem wg prof. Mendel, mirażem dla praktyk politycznych, zarządzania masami ludzkimi, zakotwiczenia ich w określonych miejscach i na określony czas.

Wypowiedź prof. Mendel miała miejsce 9 marca br. w Gdańskim Parku Naukowo-Technologicznym, w którym odbyła się debata na temat przyszłości edukacji, organizowana przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową w ramach projektu Foresight Pomorze 2030.

(Źródło: Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Pomorze 2030)